

„Teczki” - eksperyment teatralno-dokumentalny

•• Ten spektakl powstał w styczniu tego roku. Aktorzy „Ósemek”, teatru zawsze dla władz niewygodnego, oparli się na dokumentach z esbeckich teczek. Dokumentach dotyczących ich samych: Ewy Wójciak, Adama Borowskiego, Tadeusza Janiszewskiego i Marcin Kęszyckiego.

„Naszym zamiarem jest zrealizowanie pewnego eksperymentu teatralno-dokumentalnego zainspirowanego odkryciem naszych własnych, indywidualnych, prywatnych dossier w zasobach akt byłej Służby Bezpieczeństwa. Są to poważne zasoby - dziesiątki akt, setki stron, kwestionariusze, charakterystyki, »analizy teatrolologiczne«... Poruszająca historia śledzenia, tropienia i w końcu stawiania w stan oskarżenia... myśli, duchowych burz, intelektualnych buntów, moralnych rozterek. Chcemy pokazać młodych ludzi, marzą-

cych, rozpalonych artystów, którzy szukają kształtu i granic wypowiedzi, którzy czytając wielką literaturę, nie potrafią znaleźć dystansu do najważniejszych, stawianych przez nie pytań, którzy cierpią naprawdę z powodu zła świata. I tych funkcjonariuszy systemu, którzy pełni pogardy, a co najmniej poczucia wyższości, bo w końcu stojący po stronie władzy, »tej, która wie« - rozszyfrowują po swojemu metafory, konstruują kwestionariusze, zastępcze akty oskarżenia o przestępstwa kryminalne, szyfrogramy, raporty i opisy »zagrożenia«. Dziś patrzymy na to z dystansem, wydaje się, że znaleźliśmy wyjście z totalitarnego labiryntu, ale jego wspomnienie wciąż budzi grozę, czasem śmiech, czasem brzmi jak przestroga” - mówią aktorzy.

O spektaklu tak pisał Janusz Majcherek w „Teatrze”: „»Teczki« w Teatrze Ósmego Dnia odnoszą się do prze-

szłości, ale nie są przedstawieniem historycznym. Tym bardziej nie wpisują się w tak nachalnie dziś uprawianą politykę historyczną. Pokazują epizody z biografii „Ósemek”; dzieje wolnych ludzi, którzy swoją sztuką bronią się przed zniewalającym systemem. Ale mówią nam też, że systemy nie znikają bezpowrotnie, raczej zmieniają skórę - więc o wewnętrzną wolność i niezależność trzeba walczyć bez końca. Teatr Ósmego Dnia, tak jak zawsze, nie pozwala nam zgnuśnieć i podtrzymuje w nas potrzebę tej walki (mogliby wraz z Chłopcami z Placu Broni śpiewać: »Wolność kocham i rozumiem/Wolności oddać nie umiem«). Wbrew pozorom »Teczki« to krzepiące przedstawienie”. © OPR. JOTA

Spektakl będzie pokazany w poniedziałek 22 października, godz. 19



Scena z „Teczki” Teatru Ósmego Dnia